

Śmieszne i żałosne

28 kwietnia 2021

Powinno było wzbudzić zdziwienie dlaczego „szczyt” 22-24 kwietnia 2021 r. w sprawach klimatu prowadził J. Biden, skoro jest w administracji specjalny jego zausznik J. Kerry nominalnie obdarzony zaufaniem zajmowania się głównie tym zagadnieniem. Ostatnie godziny przyniosły odpowiedź.



Niezależnie od farsy jaką ubawili obserwatorów organizatorzy wirtualnej zabawy powtarzając slogany o walce z ubóstwem i zrównoważonym rozwojem, skutki zdarzenia już są widoczne. Pompatyczny incydent zakłócił chochlik techniczny. Śmiertelnie poważna wypowiedź Macrona o konieczności emisji metanu była przerwana i niesłyszalna. Zakłopotany tym Putin streścił się w 90 sekund. Dokładnie jak wszyscy wygłosił ogólnikowe treści bez większego znaczenia, streszczając je oto tak: „Podsumowując, chciałbym raz jeszcze podkreślić, że Federacja Rosyjska jest szczerze zainteresowana zacieśnieniem współpracy międzynarodowej, abyśmy mogli nadal poszukiwać skutecznych rozwiązań zmian klimatycznych, a także innych ostrych problemów globalnych. W rzeczywistości powinien to być cel obecnego szczytu wideo”. Przywódcy licytowali się kto gorliwiej włączy się w likwidację CO₂ deklarując cięcia na poziomie 48%-50%. Polski reprezentant A. Duda dziarsko zapowiedział gotowość do obniżenia wartości emisji złowrogiego CO₂ w taki sposób: „W Polsce przez najbliższe dwie dekady dążymy do zbudowania nowego systemu energetycznego o zerowej emisji, dzięki któremu poziom węgla spadnie z obecnych 70 proc. Do nawet 11 proc. Do 2040 r.” dodając, że cały węgiel, a raczej palenie nim skończy się do 2049 roku.



Tyle tylko, że nikt poważny, jak choćby Chiny powracając do

codziennosci nie zamknie przemysłu, by rozłożyć kraj gospodarczo dla urojonego celu, chyba że będzie to przedstawiciel lewicujących demokratów amerykańskich, albo hiszpańskich. Powrócę jednak do nieobecności politycznego celebryty klimatu – J. Kerry. Jego nieobecność uzasadnił skandal dyplomatyczny. „New York Times” z 27.04.2021 r. odpalił bombę informacyjną przekazując treść rozmów irańskiego ministra spraw zagranicznych z J. Kerry. Poufna informacja mówiła o przeprowadzeniu co najmniej 200 ataków Izraela na cele irańskie w Syrii. Opublikowanie nagrania z rozmów ukazało wysokiego rangą urzędnika amerykańskiego jako niedyskretnego, zarazem sprzyjającego państwu uznanemu za wroga Ameryce. W okresie kiedy D. Trump wycofywał USA z porozumień o nierozprzestrzenianiu pocisków krótkiego i średniego zasięgu, wściekły Kerry prowadził zakulisowe rozmowy z Zarifem próbując ocalić porozumienie. Kerry, oskarżony medialnie o zdradę, ustępuje ze stanowiska. W ocenie generała Jacka Keane, sensacja pozostaje tylko pomówieniem, aczkolwiek nie da się zapomnieć niechlubnej roli specjalnego wysłannika ds. klimatycznych podważającego strategię administracji Trumpa przez nakłanianie Iranu do odrzucenia współpracy z republikańskim rządem Ameryki. „Podważanie polityki własnego kraju to akt bezprecedensowy, który daje wiele do myślenia każdemu sojusznikowi” – stwierdził gen. Keane.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: YouTube.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Źródło: WolneMedia.net